

Ewa Barczyk

ABSTRAKT NA V KONGRES

Polish American Librarians Association/Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polsko-Amerykańskich – w skrócie PALA – jest stosunkowo młodą i małą organizacją, założoną w roku 2010. PALA została powołana do życia dzięki wysiłkom grupy bibliotekarzy polskiego pochodzenia pracujących zawodowo w bibliotekach okolic Chicago. Stwierdzili oni, że nie mają za sobą żadnej organizacji, żadnego zaplecza pomocowego. Pierwotnym celem organizacji było więc nawiązanie kontaktów z polonijnymi bibliotekarzami w celu ułatwienia im pracy zawodowej. PALA chciała umożliwić bibliotekarzom prowadzenie spotkań i dyskusji w ich bibliotekach, tworzenie księgozbiorów dla Polonii, a zarazem rozszerzanie znajomości polskiej literatury, historii, języka w wśród Amerykanów. Siedziba organizacji i centrum jej działań ogniskuje się w okolicach Chicago, ponieważ jest to największa skupisko Polaków w Stanach Zjednoczonych. PALA stara się pomóc przede wszystkim bibliotekarzom, którzy pracują w polskich dzielnicach lub bezpośrednio z Polonią. Do tej pory do PALA przyłączyło się około 140 członków, rozproszonych po dwudziestu stanach. Odpowiadają oni na zapotrzebowanie nie tylko czytelników polonijnych, ale również naukowców zajmujących się sprawami polonijnymi lub Polską. Działalność organizacji opiera się wyłącznie na pracy wolontariuszy. Członkowie corocznie wybierają zarząd z prezesem na czele, ale nie ma żadnego płatnego etatu ani stałego lokum. Mimo to zrealizowano sporo cennych projektów, rozwijane są też nowe. Aby lepiej oddać obraz naszych działań, wspomnę tylko kilka najbardziej użytecznych przedsięwzięć.

*Stworzono bibliografię tzw. „core collection” czyli listę zbiorów podstawowych dla bibliotek publicznych, które mają polonijnych czytelników, ale nie zawsze zatrudniają bibliotekarzy polskiego pochodzenia.

*Zawiązał się Polski Klub Książki „Trzeci Wtorek”. Potrzeba spotykania się i rozmawiania o książkach jest wśród Polaków bardzo silna i nie jest to jedyny klub książkowy popierany przez PALA.

*Dołączono do wieloletniego programu polskiego, zmodyfikowanego na potrzeby USA pod hasłem „Cała Polonia Czyta”.

Zakładamy że grupa bibliotekarzy – PALA – ma jednak wpływ na tożsamość Polonii. Ostatnie fale imigrantów są lepiej wykształcone niż ci, którzy przyjeżdżali „za chlebem”. Osoby te poszukują zwłaszcza książek dla dzieci, żeby zachowały znajomość języka. Ale często kolejne pokolenie słabo już zna język polski i biblioteki muszą się dostosować do tych realiów. Muszą tak kształtować swoje zbiory, by były dostępne również dla osób niemówiących po polsku. Istnieje potrzeba mówienia o polskiej literaturze, używania języka polskiego, ale równocześnie jest, i to nawet większa, potrzeba spotkań poświęconych książkom, literaturze i kulturze polskiej w języku angielskim. PALA promuje wiele spotkań z pisarzami amerykańskimi, którzy piszą wyłącznie po angielsku, ale w jakimś stopniu czują, że wciąż są Polakami, choć zupełnie nie mówią już po polsku. Szukają swych korzeni i chcą się zapoznać z kulturą swych przodków. Skoro więc jest takie zainteresowanie i chęć odbywania spotkań, to PALA się stara je organizować lub przekazywać informacje o spotkaniach prowadzonych w różnych bibliotekach i organizacjach. Misja PALA poszerzyła się zatem w ciągu ostatnich kilku lat i nie ogranicza się do działań w języku polskim jako kryterium tożsamości. PALA organizuje zebrania członków z pisarzami polsko-amerykańskimi w języku angielskim, rozprowadza informacje o działalności polonijnej, np. o spotkaniach i dyskusjach o książkach polskich w przekładzie na angielski.

Powinna istnieć łączność między Polonią i Polską, a takim mostem lub łącznikiem jest między innymi PALA.

Równocześnie PALA stara się sięgać poza Polonię i Amerykanów, którzy mają jakichś polskich przodków. To ważne, by kształtować sympatyków polskiej historii i kultury. W amerykańskich

bibliotekach akademickich znajdują się bogate kolekcje poloników i PALA szerzy wiedzę o tym, gdzie przechowywane są ważne polskie zbiory. Dlatego nasze hasło głosi, że nie trzeba być Polakiem, aby należeć do PALA.

A jak docieramy do tych różnych grup odbiorców? Utrzymujemy prężną stronę internetową, która podaje informacje o najnowszych wydarzeniach i o polskich organizacjach. Wydajemy też miesięcznik elektroniczny. Najnowsza faza działalności została zapoczątkowana podczas międzynarodowej konferencji bibliotekarzy, International Federation of Library Associations (IFLA) we Wrocławiu w sierpniu tego roku, gdzie nawiązaliśmy współpracę z bibliotekami w Polsce.

Niełatwo być bibliotekarzem w dzisiejszych czasach, kiedy sama tożsamość bibliotek jako instytucji kultury zmienia się błyskawicznie. Tym nie mniej PALA działa. W USA mieszka obecnie ponad 10 milionów Amerykanów polskiego pochodzenia, więc perspektywy są szerokie, podobnie jak wielkie jest zadanie służenia tym czytelników.